

# UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 2 lutego 2021 (data prezentaty Biura Podawczego) wnioskodawczyni D. B., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zezwolenie na zapisanie syna O. A. urodzonego (...) w S. do szkoły M. w Wielkiej Brytanii, do której miałby uczęszczać od 01 września 2021 roku i wniosła o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto wniesiono o udzielenie zabezpieczenia poprzez zezwolenie na dokończenie procedur, czyli czynności rekrutacyjnych przez O. A. urodzonego (...) w S. przeprowadzanych przez szkołę M. w Wielkiej Brytanii. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że małoletni O. chce iść w ślady swojego starszego brata i uczyć się tam, gdzie brat, tj. w w szkole M. w Wielkiej Brytanii i chce mieć zapewniony taki sam start jak brat. Wskazano, że bracia są bardzo zżyli ze sobą i brakuje im codziennych spotkań oraz bliskich kontaktów. Wskazano także, że małoletni O. ze względu na częste wizyty u brata w M., nawiązał tam znajomości wśród osób z różnych stron świata, z którymi się zżył i interesuje go wielokulturowe środowisko i nie czułby się w szkole w M. samotny i wyalienowany. Podniesiono również, że szkoła ta ma bardzo dobrze rozwiniętą infrastrukturę, jest do dnia dzisiejszego wolną od przypadku C.-19, każdy uczeń jest otoczony szczególną opieką oraz ma możliwość rozwoju swoich talentów i zainteresowań, a także ma możliwość uczenia się samodzielności, adaptacji nowych warunków, poznawania nowych ludzi z różnych kultur. Wskazano także, że szkoła ta ma również ogromne sukcesy sportowe, oferuje bardzo duży wybór zajęć dodatkowych oraz wykształciła wielu ludzi zajmujących intratne stanowiska w świecie biznesu. Wskazano nadto, iż małoletni O. musiał zostać zapisany do tej szkoły z odpowiednim wyprzedzeniem, czyli w 2018 roku, a w dniu 13 września 2020 roku została potwierdzona opłacona przez wnioskodawczynię rejestracja O. w ww. szkole i przed przyjęciem do szkoły małoletni musi przejść test i rozmowę kwalifikacyjną. Podkreślono, że ojciec małoletniego wiedział na bieżąco o podejmowanych przez byłą żonę krokach związanych z kwalifikacją syna do przedmiotowej szkoły i nie odpowiadał na żadne maile wysyłane do niego ze szkoły, które informowały go o teście i rozmowie kwalifikacyjnej O.. Wskazano także, że pomimo wielokrotnych próśb skierowanych przez małoletniego do swojego ojca o wyrażenie zgody na szkołę w M. oraz długich rozmów i mediacji prowadzonych przez wnioskodawczynię, uczestnik kategorycznie się sprzeciwia, by młodszy syn uczył się w szkole M. w Wielkiej Brytanii. W ocenie wnioskodawczyni ojciec dziecka nie chce dać takich możliwości rozwoju, jak starszemu synowi D. i jego decyzja ma stanowić złośliwość w stosunku do matki dziecka, co stanowi nadużycie władzy rodzicielskiej oraz jest sprzeczne z dobrem dziecka. Podkreślono, że w wyniku decyzji ojca małoletni O. czuje się przez to gorszy, porzucony i dyskryminowany przez ojca. W ocenie wnioskodawczyni zachodzi więc konieczność jak najszybszej interwencji Sądu co do istotnych spraw dziecka związanych z edukacją małoletniego O., gdyż uczestnik utrudnia i nie wyraża zgody na kształcenie syna O. w ww. szkole pomimo zaawansowanego procesu rekrutacji i konieczności jego ukończenia w celu zapewnienia O. miejsca w nowej szkole – aby w przypadku udzielenia przez Sąd zgody zastępczej na podjęcie nauki razem z bratem w Wielkiej Brytanii mógł rozpocząć naukę od 01 września 2021 roku. (k. 2-19 wniosek).

W odpowiedzi na wniosek z dnia 9 marca 2021 roku uczestnik postępowania B. A., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosł o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy o zmianę miejsca pobytu małoletniego O. A., na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. wobec tego, że rozstrzygnięcie tej sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego w przedmiocie zmiany miejsca pobytu małoletniego i wniosł o przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oraz wniosł o oddalenie wniosku o wyrażenie zgody zastępczej na zapisanie małoletniego O. A. do szkoły w M. w Wielkiej Brytanii, do której miałby uczęszczać od 1 września 2021 roku i wniosł o oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia w przedmiocie zakończenia czynności rekrutacyjnych wskazując, że wbrew temu co podnosi wnioskodawczyni proces rekrutacyjny trwa od zaledwie kilku miesięcy, a także wniosł o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek wskazano, że uczestnik postępowania nigdy nie wyraził zgody na uczęszczanie małoletniego O. A. do szkoły M. w Wielkiej Brytanii, zaś z perspektywy czasu decyzja o umieszczeniu D. A. w szkole w Wielkiej Brytanii okazała się być decyzją błędną, albowiem małoletni pozostaje poza kontrolą rodziców. Podniesiono, że małoletni D. opuszcza zajęcia, nie wywiązuje się z obowiązków szkolnych, w tym nie wykonuje prac zadawanych przez nauczycieli, nie odrabia prac domowych, niestosuje się do wyznaczonych godzin rozpoczynania zajęć lekcyjnych, a także lekceważy

panujące w szkole zasady w zakresie między innymi ubioru, w tym mundurka szkolnego, co doprowadziło do konieczności stosowania tzw. „aresztu domowego”, itp. Podniesiono, że brak kontroli nad postępowaniem oraz edukacją małoletniego D. A. przez wnioskodawczynię, pozwala na wyrażenie obawy, że wyrażenie zgody na zapisanie małoletniego O. A. do tej samej szkoły, skutkowałoby takimi samymi negatywnymi konsekwencjami. Wskazano także, że kształcenie małoletniego O. A. w szkole w Wielkiej Brytanii wpłynie na porozumienie stron w przedmiocie kontaktów z synami i w przypadku, gdyby małoletni O. A. miałby zamieszkać w Wielkiej Brytanii, znacząco ograniczy to jego kontakty z ojcem i będzie oznaczało to faktycznie zerwanie więzi z rodziną ojca, co niewątpliwie wpłynęłoby negatywnie na stan psychiki chłopca. Wskazano także, że uczestnik tylko ze względu na nadzieję polepszenia relacji ze starszym synem D. A., zgodził się na realizowanie obowiązku szkolnego przez niego w szkole w Wielkiej Brytanii. Wskazano również, że szkoła w Wielkiej Brytanii generuje duże koszty miesięcznego utrzymania, które ponoszone są zarówno przez wnioskodawczynię, jak i uczestnika. Podkreślono także, że małoletni O. mieszka aktualnie z matką w M. w Hiszpanii i jego miejsce zamieszkania sprzyja większym możliwościom jeśli chodzi o wybór szkoły, w związku z czym nie jest konieczne posyłanie małoletniego do szkoły w Wielkiej Brytanii. Wskazano także, że uczestnik postępowania złożył wniosek o zagrożenie zapłatą sumy pieniężnej za niewykonywanie obowiązków wynikających z orzeczenia w przedmiocie kontaktów z dziećmi oraz złożył wniosek o zmianę zawartego porozumienia, poprzez ustalenie miejsca pobytu dzieci przy ojcu, wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia i rozstrzygnięcie we wskazanej sprawie może mieć kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy. (k. 137-145 odpowiedź na wniosek)

Strony pozostały przy opisanych stanowiskach procesowych (e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małoletni O. A., urodzony (...) (13 lat) w S. pochodzi ze związku małżeńskiego B. A. i D. B.. Z tego samego związku małżeńskiego pochodzi również brat małoletniego – małoletni D. A., urodzony (...) w S. (w kwietniu ukończy 16 lat). Związek małżeński rodziców małoletnich został rozwiązany przez rozwód bez orzekania o winie wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt X RC 386/17 przez Sąd Okręgowy w Szczecinie X Wydział Cywilny Rodzinny. W wyroku rozwodowym pozostawiono obojgu rodzicom wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi D. A. i O. A., z ustaleniem miejsca pobytu dzieci przy matce oraz kosztami utrzymania małoletnich obciążono oboje rodziców i w związku z tym zasądzone od B. A. na rzecz małoletnich: D. A. i O. A. alimenty w kwotach po 9.000 złotych miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich, płatne od uprawomocnienia się wyroku, do 10. dnia każdego miesiąca za dany miesiąc z góry, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, a także pozostawiono ustalone w sposób określony przez rodziców w zatwierdzonej ugodzie, zawartej przed mediatorem w dniu 26 lipca 2018 roku kontakty ojca B. A. z małoletnimi dziećmi. (k. 23 odpis skrócony aktu urodzenia, k. 28-31 odpis ugody, k. 32 odpis postanowienia, k. 33-34 odpis wyroku, k. 35-42, 173-180 porozumienie)

Małoletni **O. A.** ma ukończone 13 lat. Od trzeciego roku życia nie mieszka w Polsce. Przebywał w Stanach Zjednoczonych i uczył się w międzynarodowej szkole na F.. Od 5 lat mieszka z matką i starszym bratem w M. w Hiszpanii, gdzie uczy się także w prywatnej międzynarodowej szkole. Od czasu gdy jego starszy brat D. rozpoczął naukę w szkole w Wielkiej Brytanii O. często z matką odwiedzał go w tej szkole. Z ojcem O. spotyka się dwa razy w miesiącu w czasie weekendów oraz był pod jego opieką w ferie. Realizację kontaktów utrudniają restrykcje związane z pandemią C.-19, w wyniku których wprowadzane były ograniczenia możliwości przemieszczania się osób w Hiszpanii. Pomimo trwania pandemii szkoła, do której uczęszcza małoletni pozostaje otwarta i zajęcia lekcyjne odbywają się w szkole, co jest dobre dla zdrowia psychicznego małoletniego O.. Matka twierdzi, że O. chciałby uczyć się w tej samej szkole, co D. M. w Wielkiej Brytanii. Rok szkolny w tej szkole składa się z trzech semestrów trwających po 3 miesiące. Jeden semestr nauki kosztuje 13 tysięcy funtów, czyli około 15.000 zł miesięcznie. D. jest bardzo zadowolony z nauki w tej szkole, o szkole wypowiada się pozytywnie, jest do niej przywiązany. Przyznaje jednak, że na początku było mu tam ciężko. Każda klasa ma tam sypialnie w osobnym budynku i gdyby O. był także w tej szkole, musiałby i tak mieszkać osobno w oddzielnym budynku z uczniami ze swojej klasy. Z powodu pandemii C.-19 zajęcia w szkole w Wielkiej Brytanii obecnie prowadzone są on-line, co skutkuje tym że D. przebywa obecnie wraz z matką i młodszym bratem w Hiszpanii. Sytuacja, w której nie może realizować zajęć w stacjonarnej szkole jest dla niego trudna, tym bardziej, że nie jest pewne czy szkoła wróci do nauki stacjonarnej z powodu trwającej epidemii. (e-protokół rozprawy z dnia 11

marca 2021 roku zeznania B. A., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania D. B., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania S. R., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania małoletniego D. A., k. 26-27 informacja o zbiorowym wpisie do ewidencji ludności, k. 43-111, 181, 183 dokumentacja ze szkoły dotycząca małoletniego D. i małoletniego O., k. 112-113 opinia prywatna psychologa)

Matka małoletniego **D. B.** ma 41 lat, ukończyła studia w Anglii, obecnie nie pracuje. Jej sytuacja materialna jest na tyle dobra, że zajmuje się wolontariatem, (jest coachem). Utrzymuje się z dywidendy z tytułu udziałów w firmie rodzinnej w Polsce w wysokości 10 tysięcy złotych miesięcznie. Jej rodzice zapewniłi ją, że będą pokrywać koszty związane z edukacją O.. D. B. posiada również oszczędności, które wystarczyłyby do pokrycia kosztów edukacji O.. Nie oczekuje, aby ojciec O. płacił za naukę syna w Wielkiej Brytanii. Z byłym mężem nie rozmawia od 3 lat, mimo iż mają wspólne dzieci. D. B. czuje się bardzo emocjonalnie związana z O. i przyznaje, że syn też jest z nią związany i że rozstanie się z nim byłoby trudne. Docenia to, że obecna szkoła w Hiszpanii działa normalnie mimo pandemii. Uważa iż jest to dobra szkoła. O. ma tam kolegów i dobrze się czuje. D. B. chciałaby jednak zapewnić dzieciom jak najlepsze warunki rozwoju i uważa, że jej młodszy syn będzie miał znacznie większe możliwości rozwoju w szkole w Wielkiej Brytanii niż w dotychczasowej szkole. Jej zdaniem szkoła w Wielkiej Brytanii lepiej przygotuje jej młodszego syna do dorosłego życia. Uważa, że jej były mąż nie wierzy w możliwości młodszego syna. (e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania B. A., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania D. B., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania S. R., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania małoletniego D. A., k. 24-25 wypis aktu notarialnego, k. 26-27 informacja o zbiorowym wpisie do ewidencji ludności)

**B. A.** ma 40 lat i prowadzi działalność gospodarczą. Jest rozwiedziony, ma dwoje małoletnich dzieci z wnioskodawczynią. W połowie zeszłego roku przeorganizował swoją pracę i zamieszkał w Hiszpanii, tak, aby być bliżej swoich dzieci i jak najwięcej czasu spędzać z synami. Co dwa tygodnie przylatuje do Polski. Uważa, że jego była żona utrudnia mu kontakty z synami. Uważa, że D. ma do niego pretensje, że wniósł on sprawę do sądu o wykonywanie kontaktów i dlatego syn nie chce mieć z nim kontaktów. Co do O. to uważa, że jest on za młody i za mało samodzielny na podjęcie nauki w M. w Wielkiej Brytanii. Uważa, że matka jest wobec niego nadopieczką, bowiem nadal robi mu kanapki i przynosi do łóżka. Małoletni zaś nie panuje nad swoimi rzeczami, ubraniami, sprawami. Nadto ojciec twierdzi, że rozmawiał z O. i wytłumaczył mu dlaczego nie chce zgodzić się jeszcze na jego naukę w M., że jest na to za wcześnie, i że ojciec będzie to rozważał w przyszłości. B. A. uważa, że syn zrozumiał jego stanowisko. B. A. deklaruje że jeżeli O. po skończeniu 16 lat będzie dalej chciał się uczyć w tej szkole, to wyrazi na to zgodę. Uważa również, że poziom prywatnej szkoły w Hiszpanii, do której uczęszcza małoletni O. jest wysoki i małoletni może się uczyć w tej szkole do 18 roku życia. Uważa także, że pierwszy rok w szkole w Wielkiej Brytanii dla starszego syna był bardzo trudny i zgodził się na tę szkołę w trakcie sprawy rozwodowej, aby małoletni zamieszkał z dala od matki. Podkreśla, że w przypadku szkoły w M. w Wielkiej Brytanii obowiązują wysokie opłaty związane z czesnym (około 50 tysięcy funtów). (e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania B. A., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania D. B., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania S. R., e-protokół rozprawy z dnia 11 marca 2021 roku zeznania małoletniego D. A., k. 24-25 wypis aktu notarialnego, k. 26-27 informacja o zbiorowym wpisie do ewidencji ludności, k. 163-172 wniosek o wykonywanie kontaktów)

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o wymienione dokumenty i inne nieosobowe środki dowodowe (e-maile, wydruki), którym Sąd w całości dał wiarę. Zwrócić należało uwagę, że część z powyższych dokumentów została przedstawiona w formie kserokopii, jednakże uczestnicy postępowania, jak również ich pełnomocnicy, nie kwestionowali autentyczności tych dokumentów. Sąd nie miał także wątpliwości co do wartości dowodowej tych materiałów. Jednocześnie przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie Sąd nie brał pod uwagę złożonych przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania, zastępowanych przez profesjonalnych pełnomocników, wydruków i zaświadczeń sporządzonych w językach obcych, które nie zostały przetłumaczone na język polski.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie tutejszy Sąd w dużej mierze oparł się na zeznaniach wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, świadka S. R. oraz wyjaśnieniach małoletniego D. A.. Wysłuchanie małoletniego O. nie było

możliwe, bowiem przebywał w szkole. Tym niemniej wyjaśnienia D. były tak konkretne, iż można uznać że szkoła w M. w Wielkiej Brytanii jest wyjątkowo dobrą placówką edukacyjną i co do tego sąd nie ma żadnych wątpliwości .

Rozbieżności w zakresie zeznań wnioskodawczyni i uczestnika wynikały w znacznej mierze z dużego ładunku emocjonalnego pomiędzy byłymi partnerami oraz odmiennej interpretacji pewnych zdarzeń i motywacji wzajemnych zachowań, jak również odmiennego postrzegania dobra małoletniego O.. Rodzice obwiniali się nawzajem za działania sprzeczne z interesem dzieci, prezentowali i prezentują odmienne wizje wychowania małoletnich. Zeznania świadków S. R. i wyjaśnienia D. A. Sąd ocenił jako wiarygodne.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 2 pkt 5 k.p.c. pominął pozostałe dowody zgłoszone przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania, jako zmierzające do przedłużenia postępowania.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej k.r.o.) dziecko do pełnoletniości pozostaje pod władzą rodzicielską. Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 § 1 k.r.o.). Zgodnie z art. 95 § 3 k.r.o. władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, o czym stanowi art. 96 § 1 k.r.o..

W prawie rodzinnym obowiązuje więc zasada dobra dziecka. Oznacza to, że jego interes rozstrzyga przede wszystkim o tym, jak rodzice i opiekunowie powinni wykonywać swe obowiązki względem dzieci i rodziny oraz w jakim kierunku powinny iść rozstrzygnięcia sądu w sprawie rodziny (np. wytyczne Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1974 roku, III CZP 1/74, OSNCP 1975, poz. 37). Przy ocenie dobra dziecka nie można pomijać ani uwarunkowań obiektywnych (takich jak: wiek dziecka, jego płeć, cechy charakterologiczne rodziców, stosunek rodziców do siebie, do dziecka oraz do krewnych rodzica), ani subiektywnych (wrażliwości dziecka, wzajemnych relacji oraz więzi rodziców i dzieci, poczucia bezpieczeństwa dziecka). Właściwie rozumiane dobro dziecka wymaga starań o zapewnienie dziecku zdrowia fizycznego i psychicznego, polegających na właściwym ukształtowaniu jego charakteru i przygotowaniu do życia społecznego.

Władza rodzicielska powstaje z mocy prawa z chwilą urodzenia się dziecka i najczęściej przysługuje obojgu rodzicom w stanie niezmiennym przez cały czas jej trwania. W związku z czym oboje rodzice mają obowiązek i prawo do wspólnego jej wykonywania i uzgadniania między sobą sposobu wychowania dziecka i załatwiania jego spraw. Chodzi tu o wykonywanie przez każdego z rodziców wszystkich obowiązków, dzięki którym dziecko będzie wychowywane w sposób zapewniający jego prawidłowy rozwój. W myśl art. 97 k.r.o., jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania. Jednakże o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie, a w braku takiego porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy.

W niniejszej sprawie D. B. i B. A. nie osiągnęli porozumienia, co do tego czy ich małoletni syn O. A. ma kontynuować naukę w szkole M. w Wielkiej Brytanii. Kwestię tę musiał więc rozstrzygnąć sąd opiekuńczy.

Sąd analizując sytuację O. wziął przed wszystkim pod uwagę, iż jest on jeszcze bardzo młodym człowiekiem, bowiem dopiero (...) r. ukończył 13 lat. Dzieci w tym wieku zasadniczo nie są jeszcze na tyle samodzielne, aby żyć z dala od rodziców. Dziecko w tym wieku, zdaniem Sądu, potrzebuje codziennej bliskości z rodzicami, rozmowy, czasem przytulenia czy choćby pogłaskania po głowie. Przynoszenie kanapek do łóżka nie jest już odpowiednie, ale codzienny kontakt i kontrola ważnych spraw dziecka jest jeszcze potrzebna. Trzynastolatek nie koniecznie opanowuje już sam swoje lekcje i zdania, często wymaga w tym wspomaganie i kontroli. Uczy się też dopiero, co jest w życiu właściwe i słuszne i wiedzę tę powinien czerpać głównie od rodziców. Sąd nie podziela poglądu matki, aby tak bardzo gloryfikowana przez nią „wielokulturowość” była ważnym czynnikiem wychowawczym, a wręcz przeciwnie, dziecko może się w niej zagubić, jeśli samo nie będzie miało ugruntowanej własnej tożsamości i nie będzie wiedziało kim jest. Czy O. czuje się Polakiem, czy obywatelem Stanów Zjednoczonych czy Hiszpanii trudno powiedzieć, ale zapewne jego

dom jest obecnie tam, gdzie są rodzice czyli w Hiszpanii. Ma tam dobrą szkołę, przyjaciół i środowisko, w którym się przez ostatnie 5 lat wychowywał i nie ma tak naprawdę ważnych powodów, aby to zmieniać. Jeśli małoletni jest na tyle inteligentny, że nadaje się do szkoły w M. w Wielkiej Brytanii, to na pewno z dobrymi wynikami skończy obecną szkołę w Hiszpanii, którą zresztą lubi. Tak więc jego edukacja z powodzeniem może się nadal odbywać w Hiszpanii. Skoro zaś rodzice są w tak dobrej sytuacji ekonomicznej, że już teraz zapewniają mu doskonałe warunki bytowe i jedną z najlepszych szkół, to nie ma powodu, aby obawiać się o dalszą karierę szkolną, a nawet zawodową O.. Na pewno rodzice zapewnią mu wszystko, czego potrzebuje, a nawet więcej. Natomiast zdaniem Sądu trzynastolatek nie potrzebuje jeszcze nauki w jednej z najlepszych szkół w Wielkiej Brytanii, bo w tym wieku normalne dzieci chcą się cieszyć życiem, a nie rywalizować o tytułu, stanowiska i nazwy organizacji ( szkoły) do której należą. Nadto zauważyć należy, iż obecna szkoła w Hiszpanii funkcjonuje normalnie mimo pandemii, natomiast szkoła w M. w Wielkiej Brytanii nie funkcjonuje normalnie tylko zdalnie. Zapisywanie tam O. tylko po, to aby uczył się zdalnie będąc w domu nie ma większego sensu, a nawet jest wbrew jego dobru, bowiem wtedy straciłby lekcje stacjonarne i normalne kontakty rówieśnicze z kolegami i przyjaciółmi, których ma w szkole w Hiszpanii.

Zdaniem Sądu jeśli można wybrać naukę stacjonarną lub zdalną, to zdecydowanie lepsza jest nauka stacjonarna, zwłaszcza w tym wieku. Od czasu rozpoczęcia nauki zdalnej znacznie wzrosła liczba samobójstw wśród młodzieży i bardzo nasiliły się problemy wychowawcze. Dzieci uczące się zdalnie pozbawione zostały codziennego towarzystwa rówieśników i jest to często dla nich nie do zniesienia. Aktywność wirtualna jest niewystarczająca dla rozwoju zdolności społecznych dziecka i stwarza poważne ryzyko uzależnienia.

W tej sprawie w ocenie Sądu D. B., która niewątpliwie bardzo kocha swoje dzieci, nadmierną wagę przykładą do wyboru szkoły dla O. . Ma zbyt wygórowane ambicje co do synów. Może to wynikać z jej własnych nie spełnionych aspiracji, bowiem sprawia wrażenie osoby nie spełnionej zawodowo, która zastępczo poszukuje szczęścia dla siebie poprzez kierowanie dzieci na drogę międzynarodowej kariery, nie zważając na ich wiek i potrzeby emocjonalne. Dzieci nie są jednak po to, aby spełniać marzenia swoich rodziców, ale po to, aby dobrze się rozwijać i być szczęśliwymi ( wolnymi od rywalizacji) ludźmi, a zwłaszcza w dzieciństwie.

Podkreślić też należy, iż O. nadto nie jest dublerem D. i nie ma takiej konieczności, aby we wszystkim go naśladował. Sąd zgadza się z poglądem, iż relacje między braćmi są bardzo ważne, ale Sąd nie uważa żeby dla dobra tych relacji niezbędne było kształcenie się w tej samej szkole. Relacje zależą od osoby, od tego ile ma się czasu i serca na budowanie więzi z innymi ludźmi. Czasami ludzie, którzy rozmawiają ze sobą przez telefon są w lepszych relacjach niż ludzie mieszkający ze sobą pod jednym dachem. Warto podkreślać indywidualną wartość O. nie zależnie od szkoły, w której się uczy i bez porównywania go do D.. D. ma swój akademik, swoich kolegów, zapewne będzie miał kiedyś swoją dziewczynę, którą się będzie zajmował i nie jest niańką dla młodszego brata, to nie jest jego rola. Nie powinien być też tą rolą obciążany. O., który mieszkałby sam w Wielkiej Brytanii , pozbawiony byłby codziennej bliskości z rodziną, a zdaniem Sądu w wieku 13 lat jeszcze nie czas na to. Sąd podziela tu zdanie B. A., iż trzeba z tym poczekać. Może trzeba przeczekać pandemię, może zobaczyć jak O. będzie sobie radził za rok, dwa, trzy. Nie ma tu żadnego pośpiechu, a nerwowość i napięcie matki na tym punkcie mogą być szkodliwe dla O.. Może bowiem on zacząć myśleć, że nie spełnia oczekiwań swojej matki, więc jest w jakiś sposób gorszy, bo ją zawodzi. Ten ciężar decyzji powinni jednak wziąć na siebie oboje rodzice, a nie dziecko.

D. B. nie rozważyła dobrze argumentów swego byłego męża, które sąd uznał za słuszne i dlatego nie przedłużając sprawy o słuchanie kolejnych świadków wniosek jej oddalił.

Nadto przypomniane zostało rodzicom, że dobro ich dzieci wymaga, aby oni porozumiewali się ze sobą w sprawach dzieci , a jeżeli mają z tym problem, aby skorzystali z pomocy psychologicznej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c., która stanowi, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Wobec powyższego pozostawił wnioskodawczynię i uczestnika przy poniesionych kosztach postępowania.

(...)